

Rada Powiatu w Żninie

ul. Potockiego 1, 88-400 Żnin, tel. (052) 30-31-100, fax. (052) 30-31-302

Protokół nr XXII/17

XXII sesji Rady Powiatu w Żninie

z dnia 8 września 2017 roku

godz. 8³⁰.

BRZ. 0002. .2017

Pkt 1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet otworzyła obrady XXII sesji Rady Powiatu w Żninie w dniu 8 września 2017 roku. Powitała serdecznie przybyłych panie i panów radnych, kierowników wydziałów oraz przedstawicieli mediów.

Pkt 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu na podstawie listy obecności stwierdziła, że w tej chwili na sali obecnych jest 18 radnych, a ustawowy skład Rady wynosi 19 radnych. Rada jest prawomocna do podejmowania wszelkich uchwał.

Lista obecności radnych stanowi ***załącznik nr 1*** do niniejszego protokołu.

Pkt 3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet przedstawiła porządek obrad, który obejmuje 18 punktów. Następnie poinformowała, że zarówno Starosta jak i Wicestarosta około godz. 10⁰⁰ wyjeżdżają służbowo w związku z tym zaproponowała, aby pkt 6 „Informacja na temat skutków i działań związanych z nawalnicą, która przeszła przez Powiat Żniński w nocy z 1 na 2 i z 11 na 12 sierpnia 2017 r.” omówić jako pkt 13. Zapytała, czy są jakieś inne propozycje i uwagi do porządku obrad? Nie zgłoszono.

Porządek obrad XXII sesji stanowi *załącznik nr 2* do protokołu.

Pkt 4. Przyjęcie protokołów z poprzedniej sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu poinformowała, że zgodnie z przyjętym zwyczajem oraz obowiązującymi przepisami, na 7 dni przed sesją, protokół z XX i XXI sesji, które odbyły się 19 czerwca 2017 r. i 8 sierpnia 2017 r. zostały podpisane i były wyłożone w Biurze Rady i Zarządu Powiatu do wglądu. Zaproponowała, aby protokoły przyjąć bez czytania. Zapytała, kto jest za przyjęciem protokołu z XX sesji Rady Powiatu?

Głosowało 18 radnych: „za” - 18; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

Przewodnicząca Rady Powiatu zapytała, kto jest za przyjęciem protokołu z XXI sesji Rady Powiatu?

Głosowało 18 radnych: „za” - 16; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 2.

Protokoły z XX i XXI sesji Rady Powiatu w Żninie zostały przyjęte bez czytania.

Pkt 5. Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że radni z materiałami sesyjnymi otrzymali przedmiotowe sprawozdanie. Poprosiła Starostę Żnińskiego o przedstawienie sprawozdania.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk omówił sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami, w tym z wykonania uchwał Rady stanowiące **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są uwagi lub pytania do przedstawionego sprawozdania?

Radny Paweł Sikora powiedział, że dnia 6 lipca 2017 roku Burmistrz Żnina skierował do Starosty Żnińskiego pismo dotyczące projektu porozumienia w sprawie współfinansowania Żnińskiej Kolei Powiatowej wchodzącej w skład Muzeum Ziemi Pałuckiej. Pismem z dnia 2 sierpnia Starosta Żniński poinformował, że na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Żninie w dniu 31 lipca br. wytypowano dwóch członków zarządu p. Zofię Kozłowską i p. Piotra Sadowskiego do zapoznania się z problematyką inwestycyjną i podjęcia wiążących decyzji. W związku z tym zapytał, czy była już omawiana na posiedzeniu Zarządu Powiatu sprawa dotycząca udzielenia przez Powiat Żniński dotacji dla Żnińskiej Kolei Powiatowej i czy podjęto wiążące decyzje w tej sprawie?

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk wyjaśnił, że w sprawie Żnińskiej Kolei Powiatowej wpłynęły trzy pisma z czego dwa nie nadawały się do przedstawienia na posiedzeniu Zarządu Powiatu, ponieważ merytorycznie były na bardzo niskim poziomie, a w zawartej do nich dokumentacji widniały daty sprzed dwóch lat i brakowało podpisów. Ostatnie pismo, które wpłynęło 6 lipca br. zostało omówione na posiedzeniu Zarządu Powiatu w dniu 31 lipca. W związku z tym, że Burmistrz Żnina zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości wspólnego finansowania działalności inwestycyjnej i remontowej w ramach działalności bieżącej Żnińskiej Kolei Powiatowej, czego nie przewiduje klasyfikacja budżetowa, Zarząd Powiatu postanowił wytypować dwóch członków do zapoznania się z problematyką inwestycyjną i przedstawienia uzyskanych informacji. Na dzień dzisiejszy nie odbyło się jeszcze spotkanie w tym temacie.

Radny Paweł Sikora powiedział, że „skoro są uwagi merytoryczne do projektu porozumienia to, czy można spodziewać się tego, że zostaną one zgłoszone na piśmie.” Dodał, że za chwilę rozpoczną się prace nad projektem budżetu na kolejny rok i byłoby wskazane jednoznaczne stanowisko samorządu powiatowego.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk poinformował, że najpierw musi odbyć się spotkanie dwóch członków Zarządu Powiatu z przedstawicielami Gminy Żnin i Gminy Gąsawa. Po przedstawieniu uzyskanych informacji sprawa ta ponownie zostanie omówiona na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Starosta zaznaczył, że powiat udzieli dofinansowania pod warunkiem, że będzie to zadanie inwestycyjne.

Pkt 6. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że w okresie międzysesyjnym Radny Dariusz Kaźmierczak złożył pisemną interpelację w sprawie udzielenia informacji na temat sytuacji finansowej w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie. Następnie zwróciła się z prośbą, aby przy użyciu podnośnika usunąć wiszące gałęzie z drzew rosnących przy drogach powiatowych oraz o remont nawierzchni na drodze powiatowej Żnin – Janowiec Wlkp., a dokładnie o uzupełnienie ubytków w asfalcie na odcinku drogi znajdującej się na wysokości budowy drogi ekspresowej S-5.

Radny Paweł Koperski nawiązując do szkód jakie wyrządziła w lasach ostatnia nawałnica zapytał w jakiej wysokości jest możliwe otrzymanie odszkodowania od Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, jaki jest termin oczekiwania, czy można również otrzymać odszkodowanie z innych źródeł i czy w przypadku, gdy las został uszkodzony w 70-80% można bez żadnych przeszkód dokonać całkowitego wyrębu.

Radny Maciej Wysocki zwrócił się z prośbą o remont nawierzchni na drodze w Jaroszewie.

Radny Paweł Sikora nawiązując do ostatnich zmian kadrowych jakie miały miejsce w Starostwie Powiatowym w Żninie oraz jednostkach organizacyjnych zapytał starostę czy mógłby rozszerzyć swoją myśl, według której zmiany związane z nieprzedłużeniem umowy o pracę służą temu, żeby „skończyły się dziwne działania pana Jędrzeja Małeckiego.” W związku z tym poprosił o określenie jakie to były działania i jakie merytoryczne przesłanki szły za tym, by nie kontynuować umowy z dyrektorem PZO. Dodał, że jeżeli nie ma żadnych uwag merytorycznych, a przeprowadzone w jednostce kontrole wypadają pozytywnie to taką umowę się przedłuża. Natomiast jeżeli są jakieś poważne zarzuty bądź też w jednostce pojawiają się problemy to wtedy dokonuje się zmian.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk odpowiadając na interpelację Przewodniczącej Rady Powiatu poinformował, że w miarę możliwości czasowych strażacy sukcesywnie usuwają naderwane gałęzie. Poza tym w dniu dzisiejszym pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie zaczęli na odcinku drogi Żnin – Cerekwica przy pomocy rębaka rozdrabniać połamane gałęzie. Natomiast jeżeli chodzi o uzupełnienie ubytków w asfalcie wyjaśnił, że za kilka dni ma się rozpocząć budowa drogi ekspresowej S-5 w związku z tym przedmiotowy odcinek drogi zostanie zamknięty, a ruch pojazdów skierowany na objazd. Na pytanie radnego Pawła Koperskiego starosta odpowiedział, że w dniu dzisiejszym w Tucholi odbędzie się spotkanie w tej sprawie. Szacuje się, że za

uporządkowanie 1ha lasu otrzyma się kilka tysięcy złotych. Po wstępnym oszacowaniu na terenie powiatu w Nadleśnictwie Gołębki mamy około 90 ha, a w Nadleśnictwie Szubin około 100 ha lasów prywatnych kompletnie zniszczonych. Na fundusz leśny w skali kraju na trzy województwa na ten moment zadysponowano 35 mln zł. Na wniosek osoby zainteresowanej będzie wydana decyzja o przyznaniu odszkodowania. Środki finansowe z funduszu leśnego zostaną przekazane do starostwa, a następnie wypłacane poszkodowanym. Jeżeli chodzi o remont nawierzchni na drodze w Jaroszewie starosta powiedział, że na dzień dzisiejszy nie przewiduje się remontu tej drogi. Dodał, że jak na razie w grę wchodzi doraźna naprawa. Na zakończenie udzielając odpowiedzi na pytanie radnego Pawła Sikory wyjaśnił, że Pan Jędrzej Małecki miał umowę na czas określony i ta umowa wygasła. Można się tylko domyślać, dlaczego od samego początku była zawarta umowa na czas określony. Pewnie był w tym jakiś cel. Na temat dziwnych zachowań starosta wolałby nie mówić. Natomiast uważa, że nie może być tak, że rola PZO sprowadzała się tylko do arkusza organizacyjnego i uzgadniania zapotrzebowania na środki finansowe. Inwestycjami i remontami miał się zajmować ktoś inny, a tak być nie może. Powiatowy Zespół Oświaty musi wreszcie zacząć pracować w pełnym zakresie. Poza tym przy okazji termomodernizacji Zespołu Szkół Specjalnych w Żninie wyszło na jaw, że dzieci niepełnosprawne były znoszone na krzesłkach na zajęcia do piwnicy. „Kto tam był dyrektorem i kto to nadzorował to radny Sikora pewnie wie i wolałbym do tej sprawy nie wracać.”

Radny Paweł Sikora powiedział, że to starosta nadzoruje oświatę w powiecie i pośrednio jest odpowiedzialny za to jak wygląda sytuacja w jednostkach organizacyjnych, więc to chyba nie był trafiony argument. Następnie zapytał, kto podjął decyzję o tym, aby nie przedłużać umowy, czy decyzja została podjęta na zarządzie i kiedy została podjęta.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk powiedział, że nie musi się przed radnym tłumaczyć. Wraz z Wicestarostą dokonali oceny pracy dyrektora PZO i stwierdzili, że dalej tej funkcji nie będzie pełnił, bo robił to źle.

Radny Paweł Sikora poinformował, że dnia 29 sierpnia br. odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu, na którym podjęto uchwałę w sprawie zatrudnienia nowego dyrektora. Natomiast poprzedni dyrektor informację o tym, że przestaje być dyrektorem otrzymał w dniu 25 sierpnia br., więc stąd pytanie czy to zarząd podejmuje decyzje kolegialnie, czy też dwuosobowo w postaci starosty i wicestarosty.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk stwierdził, że radny Paweł Sikora nie rozumie podstawowych procedur. Dodał, że gdyby dobrze posłuchał i poczytał materiały na dzisiejszą sesję to wiedziałby, że na posiedzeniu Zarządu Powiatu w dniu 29 sierpnia br. została podjęta uchwała o zatrudnieniu dyrektora PZO i nie było w niej mowy o odwoływaniu

p. Małeckiego. Faktycznie 25 sierpnia br. starosta rozmawiał z p. Małeckim proponując mu przejście do pracy w Starostwie Powiatowym w Żninie na stanowisku inspektora. Do dnia dzisiejszego p. Małecki nie udzielił jeszcze odpowiedzi, czy przystaje na taką propozycję.

Radny Paweł Sikora uważa, że to przecież Zarząd Powiatu podejmuje decyzje o zatrudnianiu dyrektora PZO. Zarząd Powiatu miał możliwość podjąć inną decyzję. Informację o tym, że umowa nie zostanie przedłużona starosta przekazał 25 sierpnia, czyli de facto decyzja ta została podjęta poza zarządem.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk po raz kolejny przypomniał, że p. Małeckiemu wygasła umowa o pracę na stanowisku dyrektora. W związku z tym zaszła potrzeba powołania nowego dyrektora PZO, dlatego w dniu 29 sierpnia br. Zarząd Powiatu podjął uchwałę o zatrudnieniu na tym stanowisku p. Henryka Ciesielczyka.

Radny Paweł Sikora powiedział, że „nie ma w nim zgody na to, że pojawiają się w przestrzeni publicznej insynuacje, że były jakieś dziwne działania. Decyzje powinny być jasne, przejrzyste i transparentne. Tymczasem teraz starosta spuszcza zasłonę milczenia na tę sprawę.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk oznajmił, że gdyby wszystko powiedział, musiałoby być teraz inaczej.

Radny Paweł Sikora nawiązując do ostatnich nawałnic zapytał, czy w Pałuckim Centrum Zdrowia sprawdził się system awaryjnego zasilania. Uważa, że z sytuacji kryzysowych należy wyciągać wnioski, dlatego prosi o informację, czy system ten bezwzględnie zapewnił bezpieczeństwo dla przebywających pacjentów szpitala i umożliwił bezproblemową pracę w sytuacjach kryzysowych związanych z brakiem energii elektrycznej. Dodał, iż chodzi tylko o troskę, że jeżeli można coś poprawić to dobrze byłoby, żebyśmy byli przygotowani na tego typu sytuację w przyszłości. Następnie poinformował, że 21 sierpnia br. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu odbyło się spotkanie Marszałka Województwa ze starostami 5 powiatów naszego regionu, które najbardziej ucierpiały w wyniku nawałnicy z 11 sierpnia br. Podczas spotkania omawiano sytuację w powiatach: żnińskim, sępoleńskim, nakielskim, bydgoskim i tucholskim pod kątem zniszczeń m.in. w budynkach mieszkalnych, uprawach rolnych, infrastrukturze drogowej i energetycznej oraz gospodarce leśnej. Starosta Żniński przedstawiając informację o sytuacji na terenie powiatu powiedział, że „jeżeli chodzi o Powiat Żniński to największe zniszczenia były na terenie gminy Rogowo. Na dzień dzisiejszy mamy łącznie uszkodzonych około 400 dachów. Jeżeli chodzi o budynki mieszkalne to mocno zniszczonych mamy 4-5 budynków.” W związku z tym radny poprosił starostę o informację skąd czerpał wiedzę i dane statystyczne, które przekazywał na spotkaniu w Toruniu. Jak były zbierane, do kogo wystąpił z prośbą o udzielenie informacji i czy były kierowane zapytania do samorządów

gminnych odnośnie strat zarówno w budynkach mieszkalnych jak i w pozostałej infrastrukturze. Następnie wyjaśnił, że pracuje w Gminnym Zespole Zarządzania Kryzysowego w Żninie i ma zupełnie inne dane na ten temat, które pokazują znacznie większą skalę wydarzeń, które miały miejsce na terenie Powiatu Żnińskiego. „W samej Gminie Żnin wpłynęło 465 wniosków o pomoc z tytułu szkód w budynkach mieszkalnych, 30 budynków jest uszkodzonych bardzo poważnie, czyli te zniszczenia są szacowane na ponad 20.000 zł, a największe szacunki wynoszą 100.000 zł w budynkach, które poważnie ucierpiały. Dane te były dostępne już na dzień 21.08.2017 r. w związku z tym moje pytanie brzmi, w jaki sposób zebrał pan informację, które przedstawiał na spotkaniu 21.08.2017 r.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że w Pałuckim Centrum Zdrowia jest dwustronne zasilanie i nie było ani minuty przerwy w dostawie energii elektrycznej. Na dzień dzisiejszy nie trzeba nic zmieniać. Ewentualnie można w przyszłości zakupić nowy agregat. Natomiast jeżeli chodzi o dane, które przedstawił na spotkaniu w dniu 21 sierpnia br. Starosta wyjaśnił, że informacje uzyskał z Powiatowego Stanowiska Kierowania z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Żninie oraz z własnych obserwacji, gdyż osobiście pojechał i oglądał najbardziej zniszczone budynki. Dodał, że najbardziej zniszczony budynek jest w Ośnie, Białozewinie oraz w Jabłowie Pałuckim i Jabłótku. Z dnia na dzień sytuacja zmieniała się dynamicznie, dlatego codziennie były wykonywane dwa raporty i kiedy przedstawiał informację na temat sytuacji w powiecie na spotkaniu w Toruniu posiadał dane z Powiatowego Stanowiska Kierowania z KP PSP w Żninie. Jeżeli chodzi o dane z Gminy Żnin poinformował, że „one się do niczego nie nadawały. Nawet Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego w Bydgoszczy dwukrotnie zwracał się z prośbą, aby coś z tą gminą zrobić, ponieważ na 35 gmin w województwie dotkniętych kataklizmem tylko Gmina Żnin nie wiedziała jak prawidłowo oszacować straty.”

Radny Paweł Sikora zapytał, „czy te uwagi wpłynęły na piśmie, czy starosta ma taką dokumentację, która poświadczałaby insynuacje, które kieruje pod kątem Gminy Żnin. Ponadto informowanie na podstawie własnych obserwacji w sytuacji, kiedy przez teren Powiatu Żnińskiego przeszedł największy kataklizm wydaje mi się dużym nieporozumieniem. Proszę zwrócić uwagę, że Stanowisko Kierowania z KP PSP w Żninie zbiera informacje wyłącznie o interwencjach, które są podejmowane. Natomiast zgłoszenia w budynkach mieszkalnych, które są przekazywane do samorządów gminnych to m.in. miejskie ośrodki pomocy społecznej zbierają wnioski dotyczące ilości strat w budynkach mieszkalnych, więc nie występując o taką informację nie mógłby pan precyzyjnie, czy też w przybliżeniu wskazać ile budynków mieszkalnych na terenie powiatu ucierpiało. Rozumiem zatem, że na podstawie własnych obserwacji starosta oszacował 400 uszkodzonych budynków.”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk stwierdził, że radny Paweł Sikora nie rozumie tego o czym mówi. Powtórzył, że posługiwał się danymi z Powiatowego Stanowiska Kierowania z KP PSP w Żninie, które bezpośrednio przekazywał mu Komendant Powiatowy PSP w Żninie oraz jego Zastępca. „Dane z Gminy Żnin nie nadawały się do niczego. Osobiście radny uczestniczył w spotkaniu na którym przez ponad godzinę wyjaśniano jak to kwalifikować. Poza tym zarówno Burmistrz Żnina jak i Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej uczestniczyli w odprawie w Wojewódzkim Zespole Zarządzania Kryzysowego w Bydgoszczy podczas której po raz kolejny tłumaczono jak szacować straty. Nie chciałbym tego tematu dalej rozwijać, ponieważ z Gminą Żnin Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego miał wieczne problemy i uważam, że to nie jest miejsce i pora, aby na ten temat dyskutować.”

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że prawie codziennie pracuje w komisji klęskowej i wie jak wygląda sytuacja. Poziom zniszczeń jest ogromny, cały czas dochodzą jeszcze nowe rzeczy. Ukazują się pęknięcia ścian o których ludzie prędzej nie mieli pojęcia i nie wiedzieli jak bardzo mają uszkodzone budynki. Następnie poprosiła, aby zakończyć tę dyskusję, gdyż temat ten będzie omawiany w pkt 13 i wtedy będzie można szerzej porozmawiać.

Radny Paweł Sikora uważa, „że temat jest bardzo ważny, ponieważ informacja starosty na temat strat przekazywana 21.08.2017r. pozwala samorządowi wojewódzkiemu na zobaczenie tego jaka skala problemu występuje na danym powiecie, więc nieprecyzyjne wskazanie na podstawie własnego oszacowania i informacji uzyskanych ze stanowiska kierownika KP PSP jest daleko nieprecyzyjne. Poza tym w raporcie, który przedstawił Komendant Powiatowy PSP w Żninie są wskazane ilości interwencji, a nie ilości uszkodzonych budynków.” W związku z tym ponownie zapytał starostę, czy występował do samorządów gminnych o informacje na temat strat i czy są na to dokumenty.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk odpowiedział, że „z samorządów gminnych, poza Gminą Żnin, otrzymał rzeczywiste i wiarygodne informacje. Natomiast z Gminy Żnin otrzymał informacje, które się po prostu do niczego nie nadawały. Dane te były cały czas poprawiane co przysparzało problem Wojewódzkiemu Zespołowi Zarządzania Kryzysowego, gdyż nie mogli ich zbilansować. Gmina Żnin była ostatnią z gmin, która jakoś te dane w końcu pozbierała. W pozostałych przypadkach nie było takich problemów. Wieczne problemy są tylko z Gminą Żnin co zresztą widać na dzisiejszej sesji. Wcale się temu nie dziwię skoro otrzymuje takie pytania i Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego w Żninie w taki sposób te sprawy prowadził. Pozostawię to po prostu bez komentarza.”

Pkt 7. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Żnińskiego za I półrocze 2017 r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że radni z materiałami sesyjnymi otrzymali przedmiotową informację. Poprosiła Starostę Żnińskiego o kilka słów wprowadzenia.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk omówił informację o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Żnińskiego za I półrocze 2017 r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć stanowiącą *załącznik nr 4* do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową informację.

Pkt 8. Podjęcie uchwały w sprawie wystawienia weksla niezupełnego (in blanco) jako zabezpieczenia realizacji umowy.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk wyjaśnił, że Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko – Pomorskiego, Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich zapraszając do podpisania umowy o przyznanie pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Budowa ogólnodostępnego boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Żninie wraz z instalacją ogólnodostępnej siłowni zewnętrznej” poinformował, że podczas zawierania umowy o przyznaniu pomocy zostanie podpisany weksel niezupełny (in blanco) wraz z deklaracją do weksla. Wobec powyższego niezbędnym jest dostarczenie w dniu podpisania umowy weksla niezupełnego (in blanco) wraz z deklaracją do kwoty 406. 211 zł, który stanowił będzie zabezpieczenie wykonania zapisów umowy. Następnie przypomniał, że środki finansowe na realizację przedmiotowego zadania, w tym pomoc finansowa z PROW zostały już zabezpieczone uchwałą nr XXVI/141/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 3 lutego 2017 r. zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2017 rok .

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Paweł Koperski odczytał projekt uchwały Nr XXII/176/2016 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. w sprawie wystawienia weksla niezupełnego (in blanco) jako zabezpieczenia realizacji umowy.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 17 radnych: „za” - 17; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XXII/176/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. w sprawie wystawienia weksla niezupełnego (in blanco) jako zabezpieczenia realizacji umowy została podjęta i stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zadań realizowanych przez Powiat Żniński w 2017 roku finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk powiedział, że pismem z dnia 18 lipca 2017 r. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych poinformował o zmniejszeniu środków finansowych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej z kwoty 1.075.665 zł na kwotę 1.075.596 zł czyli o 69 zł. W związku ze zmianą wysokości środków z PFRON przypadających na Powiat Żniński oraz w celu efektywnego wykorzystania środków Funduszu zachodzi konieczność dokonania następujących zmian:

a) zwiększenie środków na:

- dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych o kwotę: **2.948 zł.**

b) zmniejszenie środków na:

- finansowanie wydatków na instrumenty lub usługi rynku pracy określone w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w odniesieniu do osób niepełnosprawnych zarejestrowanych jako poszukujące pracy niepozostające w zatrudnieniu o kwotę: **1.277 zł,**
- dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych o kwotę: **1.740 zł.**

Przedłożony projekt podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych w Żninie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Stanisław Pogiel odczytał projekt uchwały Nr XXII/177/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniającej uchwałę w sprawie zadań realizowanych przez Powiat Żniński w 2017 roku finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 18 radnych: „za” - 18; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XXII/177/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zadań realizowanych przez Powiat Żniński w 2017 roku finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Pkt 10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2017 rok.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk wyjaśnił, że wprowadzono do budżetu Powiatu Żnińskiego na 2017 rok zmiany w planie dochodów, w planie przychodów, w planie wydatków oraz w planie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Następnie omówił najistotniejsze zmiany.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja projekt przedmiotowej uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Paweł Koperski odczytał projekt uchwały Nr XXII/178/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2017 rok.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 18 radnych: „za” - 18; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XXII/178/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2017 rok została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt 11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk powiedział, że powyższy projekt uchwały jest konsekwencją wcześniej podjętej uchwały.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Wysocki powiedział, że Komisja projekt przedmiotowej uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Żninie Stanisław Pogiel odczytał projekt uchwały Nr XXII/179/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, czy są jakieś uwagi do odczytanego przed chwilą projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet zapytała, kto z obecnych radnych jest za podjęciem uchwały?

Głosowało 18 radnych: „za” - 18; „przeciw” - 0; „wstrzymało się” - 0.

Uchwała Nr XXII/179/2017 Rady Powiatu w Żninie z dnia 8 września 2017 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego została podjęta i stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Pkt 12. Informacja Przewodniczącego Rady i Starosty Żnińskiego o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że wraz z materiałami sesyjnymi wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk przedstawił informację dotyczącą oświadczeń majątkowych, które zostały złożone za rok ubiegły. Poinformował, że wszystkie osoby, określone w stosownych przepisach, czyli Wicestarosta, członkowie Zarządu Powiatu, Skarbnik Powiatu, kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, osoby zarządzające powiatową osobą prawną oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu Starosty złożyły oświadczenia majątkowe w ustawowym terminie do 30 kwietnia 2017 r. Poza tym wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczenia majątkowego w związku z podjęciem zatrudnienia bądź odwołaniem ze stanowiska złożyły wymagane oświadczenia. W analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. W związku z tym nie zachodziła konieczność podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami w analizowanych oświadczeniach majątkowych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że zgodnie z art. 25c ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym Radni Rady Powiatu w Żninie złożyli oświadczenia majątkowe w ustawowym terminie, czyli do 30 kwietnia 2017 roku. W analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. W związku z powyższym nie zachodziła konieczność podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami w analizowanych oświadczeniach majątkowych. Następnie dodała, że Wojewoda Kujawsko – Pomorski pismem z dnia 29 sierpnia br. poinformował, że „w trakcie przeprowadzonej analizy danych zawartych w oświadczeniu majątkowym Starosty Żnińskiego Zbigniewa Jaszcuka stwierdzono następujące uchybienie:

- w części A pkt II.4 nie podano wartości poszczególnych działek (podano jedynie ich łączną wartość).”

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk wyjaśnił, że w momencie, kiedy składał oświadczenie majątkowe nie było żadnych zastrzeżeń. Poza tym Wojewoda Kujawsko – Pomorski przesłał do publikacji oświadczenie majątkowe również bez uwag, a po pewnym czasie przesłał informację, że jest uchybienie. W związku z tym jest rozbieżność w dwóch przesłanych dokumentach.

Pkt 13. Informacja na temat skutków i działań związanych z nawałnicą, która przeszła przez Powiat Żniński w nocy z 1 na 2 i z 11 na 12 sierpnia 2017 r.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że przez teren Powiatu Żnińskiego przeszły dwie nawałnice. Pierwsza z 1 na 2 sierpnia i druga z 11 na 12 sierpnia. Korzystając z okazji dodał, że w niektórych gminach zdarzały się niestety przypadki, że wszyscy chcieli rządzić strażakami i wydawać im polecenia. W związku z tym wraz z Zastępcą Komendanta Powiatowego PSP w Żninie zorganizował spotkanie z włodarzami gmin, na którym poinformowano, że zadysponowane ze stanowiska kierowania KP PSP w Żninie jednostki mają wykonywać te zadania, które zostały im polecane, a nie wszystkie inne, które sobie ktoś życzy. Następnie poinformował, że według danych, jakie posiada ze stanowiska kierowania KP PSP w Żninie na skutek pierwszej z nawałnic straż pożarna interweniowała 179 razy, a na skutek drugiej nawałnicy podjęto 1494 interwencje. Nawałnice uszkodziły 432 dachy w różnym stopniu zniszczeń. Oczywiście zdarzały się również takie przypadki, że wiatr urwał 5-10 dachówek, a właściciel zgłaszał, że porwało mu cały dach. Niestety tak nie można traktować sytuacji i należy być ostrożnym w szacowaniu strat, gdyż niektórzy przeszacowują, bo myślą, że przy okazji nawałnicy naprawią sobie to czego nie zrobili przez wiele lat, a to wszystko będzie dokładnie weryfikowane. Podczas realizacji zadań związanych z likwidacją skutków nawałnic w pierwszej i drugiej dobie działań zaangażowanych było około 300 strażaków z terenu powiatu, województwa i kraju oraz 12 pojazdów pożarniczych z drabiną mechaniczną, bądź podnośnikiem hydraulicznym. Praca w stanowisku kierowania KP PSP Żnin z podstawowej obsady jednoosobowej została podniesiona do obsady czteroosobowej. Jeżeli chodzi o stronę finansową starosta poinformował, że na dzień dzisiejszy Zarząd Powiatu w Żninie z rezerwy na zarządzanie kryzysowe zadysponował środki finansowe, aby częściowo zapłacić za paliwo i jedzenie. Dodał, że wraz z Komendantem Powiatowym PSP w Żninie są na etapie ustalania z komendantem wojewódzkim ile i za co będzie trzeba zapłacić, dlatego na dzień dzisiejszy nie zna jeszcze ostatecznej kwoty. Poza tym prawie w całości został rozdany gazobeton zadysponowany z Solbetu. Gmina Żnin ma do odbioru jeszcze 8 palet, a 3 palety zostawione będą w rezerwie na wypadek wystąpienia czegoś nieprzewidzianego. Ponadto Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Żninie przekazało 6 t żywności dla osób poszkodowanych. Następnie starosta poprosił Komendanta Powiatowego PSP w Żninie o to, aby w wolnej chwili zneutralizowali wiszące gałęzie. Na zakończenie powiedział, że należą się duże podziękowania zarówno strażakom z PSP jak i OSP oraz miejscowym rolnikom, którzy w środku nocy wyjeżdżali swoimi ciągnikami i ze strażakami

rozpychali drewno. W ten sposób, kiedy robiło się widno wszystkie drogi były przejezdne, poza drogą Janowiec Wlkp. – Rogowo, bo ona została udrożniona około południa. W związku z tym, że Komendant Powiatowy PSP w Żninie przebywał w tym czasie na urlopie starosta podziękował jego zastępcy za bardzo dobrą współpracę. Dodał, że mimo, iż nie zna jeszcze topografii terenu to sprawdził się w boju i życzy sobie, żeby więcej nie musieli się w takich sytuacjach sprawdzać.

Radna Alicja Wiczewska uważa, że skoro starosta powiedział tyle pochlebnych słów pod adresem straży pożarnej, to należy w przyszłorocznym budżecie pamiętać również o zabezpieczeniu środków finansowych dla straży.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk powiedział, że jak zostaną środki finansowe to być może jeszcze pod koniec tego roku straż otrzyma jakieś wsparcie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogłosiła nabór wniosków o pomoc dla rolników, którzy ponieśli straty w skutek sierpniowych nawałnic. Stawki pomocy wynoszą 1.000 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, 2.000 zł na 1 ha powierzchni lasów i maksymalnie 10.000 zł na odtworzenie budynku. Wnioski można składać do 31 października br.

Radny Maciej Wysocki powiedział, że podziękowania należą się również jednostkom OSP, które bardzo dzielnie wspierały PSP.

St. bryg. Grzegorz Rutkowski Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Żninie przedstawił informację na temat skutków i działań związanych z nawałnicą, która przeszła przez Powiat Żniński w nocy z 1 na 2 i z 11 na 12 sierpnia 2017 r. stanowiącą **załącznik nr 9** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że był to ogromny sprawdzian współdziałania dla włodarzy gmin, służb gminnych, jednostek OSP i PSP. Oczywiście był to stan wyższej konieczności i trzeba zrozumieć, że czasami górę brały również emocje. Nie może być tak, że jest kilka punktów dowodzenia, ale weźmy to na karb tych emocji, które się wtedy pojawiły. Jeżeli chodzi o pomoc i przekazanie darmowych materiałów budowlanych to Wójt Gminy Rogowo osobiście złożył listę osób, które uznał za najbardziej potrzebujące. Były to tylko te gospodarstwa domowe, które miały największe straty w budynkach mieszkalnych, bo jednak ten dom jest zawsze najważniejszy. Gmina nawet wynajęła samochód, który dowoził te materiały pod wskazane adresy. Również Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych chce wspomóc osoby, które były ubezpieczone. Chcą przekazać jakąś ilość pokryć dachowych i materiałów budowlanych. Jest to też jakaś forma pomocy, a jednocześnie promocja i zachęta do ubezpieczania się w TUW. Poza tym Zarząd Kujawsko – Pomorskiej Izby Rolniczej zwrócił się do Warmińsko – Mazurskiej Izby Rolniczej o pomoc w zakresie przekazania zboża. Nie wiem ile to będzie, ale

prawdopodobnie takie darmowe zboże zostanie przekazane do najbardziej poszkodowanych gospodarstw rolnych. Na zakończenie Przewodnicząca Rady Powiatu powiedziała, że przychyliła się do wniosku radnej Alicji Wiczewskiej. Ma nadzieję, że być może jeszcze w tegorocznym budżecie znajdą się jakieś środki finansowe i będzie można coś dla straży w ramach podziękowania ufundować, a jednostkom OSP i PSP należą się ogromne podziękowania. Był to sprawdzian dla tych służb, bo z taką skalą zniszczeń na terenie naszego powiatu się jeszcze nie spotkaliśmy.

Radny Stefan Firszt uważa, że „należałoby się już pomału zastanawiać nad przyszłością i wyciągać wnioski z sytuacji jaka nas spotkała. Bardzo dobrze spisali się strażacy, a szczególnie strażacy ochotnicy. Ludzie, którzy są w tych strażach to są ludzie, którzy te rzeczy robią na co dzień. Przy sprawach porządkowych to są najprostsze czynności, których ludzie wysoko wykwalifikowani nie potrafią zrobić. Strażacy ochotnicy doskonale sobie z tym radzili, dlatego należy jednostki OSP doposażyć w różnego rodzaju sprzęt. Oczywiście zdarzały się takie sytuacje, że ludzie mieli pretensje, że komuś niepotrzebnie ścieli drzewo, a komuś nie ścieli, ale takie sytuacje się niestety zdarzają i zdarzać będą. Natomiast w każdej takiej sytuacji działają dwa czynniki prawny i organizacyjny. Pierwszy pewnie z przepisów a drugi z tak zwanego zaangażowania ludzkiego. Ludzie organizowali się sami i robili to bardzo szybko. Jak ja czytam w prasie, że jakiś przedsiębiorca miał pretensję, że nie miał gdzie zadzwonić, żeby mu zrobili porządek na placu bo mu drzewo spadło, to ja się pytam co to jest za przedsiębiorca? Jak on jest przedsiębiorcą to powinien mieć opracowane i wdrożone procedury na wypadek klęski żywiołowej i zagrożenia zdrowia lub mienia i wiedzieć jak to ratować, a nie jeszcze mieć pretensję że nikt mu nie chciał pomóc, a potem był zadowolony, że przyszli pracownicy szybko gałęzie usunęli i produkcję uruchomił. W Gminie Barcin mieszkańcy nawet nie odczuli braku wody, żaden metr sześcienny ścieków się nie wylał. Większość wodociągów nie posiada agregatów, mają co najwyżej jakieś obwoźne i doraźnie pompują wodę. Poza tym, kiedy w Gminie Barcin na wszystkich ujęciach wody pracowały agregaty, zastanawiałem się czy stacje benzynowe posiadają agregaty. Co z tego, że my je mieliśmy jak zaczynało nam brakować paliwa. Na szczęście na jednej ze stacji pojawiło się napięcie i można było dowozić paliwo. Przez 3 dni braku prądu w ujęciach zużyliśmy paliwa tyle co normalnie zużywamy przez dwa miesiące. Ludzie pracowali po 21 godzin, na okrągło z tymi agregatami jeździli, dowozili paliwo i właściwie nikt się nie pytał, czy ma zostać, a więc człowiek jest tutaj najważniejszy. Ludzie miejscowi wiedzą jak najlepiej to zrobić, jak się zorganizować i jak sobie nawzajem pomóc. Z drugiej strony, jeżeli mówimy o jakiś obowiązkach w jednostkach, które od tego są to należy również powiedzieć o obowiązkach właścicieli nieruchomości. Jeżeli wichura zerwała komuś dach, przyjechali strażacy i mu to zabezpieczyli, za kilka godzin pourywały się sznurki

i znowu przyjechali strażacy i znowu to zabezpieczyli. Przecież obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości jest to, żeby o tę nieruchomość dbać. Strażacy załatwiali tzw. pierwszą interwencję. Zgadza się z tym, że komu zerwało dach to najpierw oprócz straży do pomocy to trzeba mu jeszcze przysłać psychologa, żeby z nim porozmawiał, ale nie po tygodniu czy po dwóch, żeby w dalszym ciągu straż jeździła i mu coś poprawiała. Do mnie dotarli nawet strażacy w Barcinie, bo zabrakło im gwoździ, a że ci ochotnicy się znają to wiedzieli, że mam znajomego co ma sklep. Poprosiłem więc go, żeby otworzył. Pytał mnie nawet, czy ktoś mu za te gwoździe zapłaci, powiedziałem że nie wiem kto mu za to zapłaci, ale pewnie zapłaci. Przyjechał w niedzielę, otworzył sklep i wydał strażakom gwoździe. Tego typu działania czasem znaczą więcej niż powoływanie wielkiego sztabu w gminach z urzędników. Oczywiście było duże poświęcenie tych służb, ale nacisk powinno się kłaść na wszystkie obiekty służby publicznej, stacje paliw, aby były wyposażone w agregaty. Co z tego, że każdy będzie miał agregat, jak nie wystarczy paliw. Bez prądu człowiek przeżyje, ale w dzisiejszych czasach utrzymanie sytuacji sanitarnej bez wody jest niemożliwe. Mam nadzieję, że wyciągniemy wnioski i niestety na przyszłość w takie rzeczy będzie trzeba jednostki wyposażać, bo teraz okazało się, że agregaty, prąd, piły to były rzeczy najbardziej potrzebne.”

St. bryg. Grzegorz Rutkowski Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej zgadza się z tym co powiedział radny Stefan Firszt. Dodał, iż dziwi się, że radny nie działa w strukturach OSP, bo byłby bardzo przydatną osobą, która rozumie wiele spraw.

Radny Maciej Wysocki poinformował, że sam jest poszkodowany przez nawałnice. W pierwszej nawałnicy, gdzie tych zdarzeń było tak rekordowo dużo, a zdecydowanie mniej jak w tej drugiej, to tempo interwencji było bardzo szybkie, po jakimś telefonie od razu był odzew i pytanie co można zrobić i w czym można pomóc. Radny zwrócił uwagę, że od kilku sesji w interpelacjach pojawia się temat wycinki drzew i przycinania suchych gałęzi. Uważa, że, gdyby ta praca była bardziej intensywna to teraz byłoby zdecydowanie mniej szkód. Trzeba na nowo na to spojrzeć i działać w zupełnie nowych warunkach, tak żeby w przyszłości, kiedy dojdzie do takich zdarzeń, tych szkód było jak najmniej. Wycinka drzew i wskazywanie na wycinkę potencjalnych drzew, które mogą być zagrożeniem powinna być bardziej wyostrzona.

Radny Wojciech Szczęsny uważa, że należy pomyśleć o cięciach pielęgnacyjnych. Od paru lat obserwuje, jak wyglądają takie przycinania i był nawet w pewnym momencie oburzony na paru gospodarzy w Podgórzynie, że dość mocno ścieli świerk, ale przejeżdżając przez Podgórzyn po nawałnicy to jedyne iglaki, które w tej chwili stoją to są właśnie te dwa egzemplarze. Pod ośrodkiem zdrowia w Gąsawie złamał się najładniejszy świerk i dopiero usuwając gałęzie człowiek przekonuje się jaki to jest ciężar. Dlatego uważa teraz, że element

przyrodniczy należy zachować w świerku, bo jest to doskonałe schronienie dla wielu ptaków. Podczas nawałnicy zginęły setki ptaków, które schowały się w świerkach. Podejrzewa, że przycięcie świerka w 1/3 uratuje większość przypadków. Cięcia pielęgnacyjne powinny być radykalne zwłaszcza przy domostwach. Lepiej mieć zachowane 40% tej korony, niż później nie mieć całego drzewa. Zwracając się do przedstawiciela Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska radny powiedział, że w czasie nawałnicy zniszczonych zostało bardzo dużo pomników przyrody. W związku z tym zapytał, czy nie można byłoby jakimiś mocniejszymi cięciami pielęgnacyjnymi w koronie temu przeciwdziałać? Następnie poinformował, że część społeczeństwa zadawała mu pytanie, dlaczego tak jest, że do danej miejscowości jednego dnia przyjeżdża wóz strażacki i za dwa, trzy dni do sąsiada znowu przyjeżdża wóz i ten ciężki sprzęt znowu jeździ. Zapytał zatem Komendanta Powiatowego PSP, czy wynika to z kolejności zgłoszeń czy może poziomu uszkodzeń. Na zakończenie nawiązując do tragedii jaka miała miejsce na obozie harcerskim w Chojnicach zapytał, czy Komenda Powiatowa PSP dostaje jakąkolwiek informację, że na terenie powiatu jest obóz, w jakim terminie, jaką ma liczebność i czy ewentualnie komenda ma przygotowany plan działań w razie wystąpienia jakiegoś zagrożenia?

Radny Piotr Sadowski powiedział, że „na dzień dzisiejszy potężnym niebezpieczeństwem nadal są te zwisające, ciężkie gałęzie, konary drzew i trzeba z tym tematem jak najszybciej się uporać. Można przy wykorzystaniu lokalnych mediów zwrócić się z prośbą do użytkowników dróg, żeby w przypadku, gdy zauważą takie niebezpieczeństwo podali taką informację pod wskazany nr telefonu. Uważam, że to by dużo ułatwiło. Poza tym w kryzysie, który przeżyliśmy, kiedy nie była dostarczana energia elektryczna, woda wielu mieszkańców działało panicznie, było bardzo poddenerwowanych. Przede wszystkim dlatego, że zabrakło podstawowej informacji, jak długo to mniej więcej potrwa. Były przypadki, gdzie w pewnych godzinach woda była do dyspozycji mieszkańców. W sytuacji, kiedy nie działa internet, sieć komórkowa to powinny być zastosowane najprostsze rozwiązania, czyli informacje na słupach ogłoszeniowych czy nawet przejazd samochodu z megafonem i wtedy mieszkańcy mogliby się dowiedzieć o tych bardzo ważnych dla nich wiadomościach. Brak informacji był najgorszy, bo jeżeli wiemy jak to długo będzie trwało to możemy wiele rzeczy sami zrobić i tutaj przecież były takie sugestie, że ludzie powinni sami też zakasać rękawy i się dostosować do tej sytuacji. Wielkim rozczarowaniem dla mnie było, kiedy chciałem zatankować swój samochód i okazało się, że stacja jest nieczynna. Byłem w 100% przekonany, że stacja Orlen ma agregat.”

Radny Stefan Firsz uważa, że to o czym mówił radny Sadowski w większości leży w gestii samorządu gminnego.

Radny Stanisław Pogiel oznajmił, że nie spotkał się ze strony społeczeństwa, nawet tych ludzi, których to nieszczęście dotknęło z jakimiś słowami krytycznymi. Wręcz przeciwnie ludzie wyrażali uznanie i podziękowania dla straży. Jednakże nie powinno to usypiać czujności straży, policji i innych służb. Nic tak nie edukuje jak zebrane doświadczenia i analiza przeżytych zdarzeń. Po zakończeniu prac naprawczych kolejnym etapem powinno być zebranie wiadomości i wypracowanie wniosków w celu poprawy i podniesienia poziomu bezpieczeństwa w tym zakresie na przyszłość.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że „mówimy o działaniach jednostek OSP, PSP, samorządów ale chciałaby powiedzieć jeszcze o nas, jako o społeczeństwie. Uważa, że społeczeństwo zdało egzamin. Rolnicy mają teraz świetny sprzęt, dobrze wyposażone duże ciągniki, którymi w nocy wyjechali i udrażniali drogi. Całe szczęście, że w tym wszystkim nikomu nic się nie stało. Nie mamy wypadków śmiertelnych, bo inną rzeczą były wydarzenia w ciągu nawałnicy, ale równie dobrze złe rzeczy działy się przy porządkowaniu. Ludzie działają w stanie wyższej konieczności, nikt nie myśli o sobie, a niedawny przykład naszego kolegi pokazuje, że zwykła gałąź może człowieka wyprowadzić prawie na drugi świat. Należy również podziękować za tę solidarność społeczeństwu. Nikt nie pytał o paliwo, czy gmina zwróci, czy ktoś pomoże, gdy uszkodzi swój sprzęt. Ludzie pomagali sobie wzajemnie i to w tym wszystkim też jest takie cenne doświadczenie.”

Radny Paweł Sikora na ręce Komendanta Powiatowego PSP w Żninie złożył podziękowania dla wszystkich strażaków zarówno z zawodowej jak i ochotniczej straży pożarnej oraz pogratulował nowego świetnego zastępcy. „Pan Sławomir Reszkowski w tej trudnej chwili próby stanął na wysokości zadania i świetnie kierował pracą, która była realizowana na terenie powiatu. O skali tego wyzwania świadczy ilość interwencji, która jest faktem i to, że przez cały sierpień zrobili państwo dwa razy więcej interwencji niż przez cały rok 2014. Na pewno idzie za tym ogromne zmęczenie i stres, dlatego ogromne podziękowania za tę wspaniałą pracę. Myślę, że to tak jak koledzy i koleżanki radni podkreślają jest to dobra okazja do tego, żeby wyciągnąć wnioski i przygotować się na kolejne tego typu sytuacje, dlatego chciałbym poprosić radę o konsensus wokół zwiększenia środków na zarządzaniu kryzysowym na przygotowanie się na takie trudne sytuacje, z którymi na pewno będziemy mieli do czynienia w przyszłości, bo widać wyraźnie, że klimat się zmienia i te gwałtowne zjawiska atmosferyczne, z którymi mamy do czynienia w tym roku będą się na pewno powtarzać. Ważne jest więc, żeby znalazły się środki na przygotowanie się na kolejne tego typu sytuacje. Chciałbym również wzmocnić głos radnego Szczęsnego odnośnie obozów, ponieważ też miałem taką sytuację w dzień po nawałnicy, że kierowniczka obozu z terenu gminy Gąsawa dzwoniła z prośbą o agregat, ponieważ tego dnia zaczynały się kolonie i w tym miejscu chciałbym podziękować panu Jarosławowi Ławińskiemu z Powiatowego

Zespołu Zarządzania Kryzysowego dzięki któremu na teren gminy Gąsawa został dostarczony agregat i dzieci mogły umyć się przy świetle i przygotować do tego, że spędzą noc bez energii elektrycznej. Są to drobne rzeczy, ale bardzo ważne, które w tej sytuacji były realizowane. Do konsensusu zwiększenia środków na zarządzanie kryzysowe chciałbym też powiedzieć o przyrodzie, która rzeczywiście bardzo ucierpiała w wyniku tej nawałnicy, bo ilości martwych ptaków np. nad Jeziorem Żnińskim Dużym były przerażające. Krajobraz Powiatu Żnińskiego zawsze był związany z zadrzewieniem śródpolnym pasowym, które bardzo ucierpiało w tym kataklizmie, więc pamiętajmy też o tym, żeby przy okazji realizowania inwestycji odtwarzać przyrodę, dobierać odpowiednie gatunki do siedlisk tak, żeby ta przyroda z biegiem czasu wróciła do takiego stanu z którego byliśmy dumni, bo ten widok kikutów drzew, który widzimy wszędzie dookoła jest trudny do zaakceptowania. Wcześniej docierały do mnie głosy po co tak wielka Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Żninie, że jest przewymiarowana, że na co dzień ta ilość osób, która pracuje w tej komendzie nie jest adekwatna do jej wielkości. Dzisiaj widać, że w takich sytuacjach ta komenda sprawdziła się w 100% i to, że mieliśmy taką inwestycję znacznie ułatwiło prace strażaków i dzięki temu ta praca na pewno była łatwiejsza. Można było zabezpieczyć przestrzeń dla strażaków, którzy tam, spali, jedli i pracowali, więc dobrze się stało, że ta inwestycja została zrealizowana. Myślę, że na ul. Spokojnej w poprzedniej lokalizacji ta praca byłaby zawsze trudniejsza i bardziej problematyczna. Jeszcze raz dziękuję za tę wspaniałą pracę i jeżeli pan komendant już dzisiaj ma jakieś uwagi i wnioski do naszej rady odnośnie wsparcia to prosimy o podzielenie się tym. Myślę, że to jest dobre gremium, żeby wspólnie w przyszłości nad tym obradować.”

Radny Maciej Wysocki również uważa, że należy z tej nawałnicy wyciągnąć wnioski i stworzyć procedurę postępowania w takich przypadkach, aby w przyszłości być bardziej przygotowanym na tego typu zdarzenia.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że „należy ogromnie współczuć wszystkim poszkodowanym. Tym którzy stracili dach nad głową. Pojawia się pomoc rządowa i ona w jakiś sposób na pewno pomoże odtworzyć ten majątek. Zdecydowana większość była też ubezpieczona, pozyska jakieś odszkodowania, ale takiego krajobrazu jaki mieliśmy jeszcze popołudniu 11 sierpnia za naszego życia nie obejrzymy. Jechałam 13 sierpnia drogą z Janowca Wlkp. do Rogowa przez las w Rzymie i łyzy ciekły mi po twarzy, bo takich lasów to za naszego życia już nie odtworzymy. Należy szukać środków finansowych, żeby sadzić jak najwięcej drzew, a nie wycinać przy drogach. Nie jestem wielbicielką topoli i uważam, że przy drogach one są szkodnikiem, dlatego trzeba sadzić drzewa, które nie stanowią zagrożenia, czyli jarzębiny, klony, lipy ogławiane, przycinane, bo one upiększą krajobraz. Muszą być inicjatywy przywracające lesistość tego kraju, jak również

odtworzenie tego zadrzewienia w pasach drogowych. Nie możemy wyciąć wszystkiego w pień, dlatego że stanowią zagrożenie i może nam spaść na głowę. Trzeba sadzić drzewa z głową, również w otoczeniu swoich domów.”

St. bryg. Grzegorz Rutkowski Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Żninie nie uważa, że budynek komendy jest przerośnięty. „Ci którzy pewnie widzieli budynek w czasie budowy mogli tak uważać. Natomiast teraz jak on już funkcjonuje to wcale nie ma tego przerostu. Straż ma tyle różnego rodzaju sprzętu, który musi być gdzieś schowany. Dzięki temu, że już na etapie projektowania pomyślano o tym, że różne mogą być sytuacje, w czasie usuwania skutków nawałnicy w komendzie można było zakwaterować większą ilość strażaków. Obiekt ten w tym czasie był i hotelem i stołówką. Na pewno na starym obiekcie nie dalibyśmy rady poradzić sobie z takimi rozwiązaniami. Nawet nie byłoby gdzie zostawić sprzęt, a tutaj obiekt jest monitorowany i można zostawić sprzęt na placu, który cały czas jest pod nadzorem dyżurnego. Jeżeli chodzi o wsparcie to w pierwszej kolejności z pomocą przyszli rolnicy. Chętnie wyjeżdżali swoimi ciągnikami i pomagali w usuwaniu drzew z dróg. Należy również pochwalić bardzo dobry i szybki ruch Starosty Żnińskiego, który pozwolił mieszkańcom na zabieranie tego drewna. Ludzie widząc też w tym pewien interes chętnie pomagali i zostało to bardzo szybko uprzątnięte. Samorządy ze swojej strony, patrząc z perspektywy strażaka, wywiązywały się ze swoich obowiązków. Nie można patrzeć, że strażacy do końca wszystko posprzątają, że ładnie przytną drzewa, zabezpieczą farbą grzybobójczą, ponieważ to już nie jest nasza rola, to należy do obowiązków właścicieli dróg. Strażacy i tak już wyszli dosyć daleko poza zakres ratowniczy, co nie znaczy, że nie pomogą jak będzie taka potrzeba, ale nie mają też możliwości, żeby przez kolejne dwa miesiące pracować podnośnikiem. Podnośnik wymaga gruntownego remontu. Jeżeli chodzi o zgłoszenia, to w ciągu kilku godzin wpływało około 500 zgłoszeń. Zarówno kolejność zgłoszeń jak i priorytety miały wpływ na podjęcie działań. W pierwszej kolejności skupiono się na drożności dróg, później na budynkach, a na końcu podjęte zostały interwencje według skali zagrożeń. Odnośnie obozów to nie ma u nas ich tak dużo, ale otrzymujemy takie zgłoszenia. Następnie wydajemy zgodę i kontrolujemy obiekty w trakcie odbywania turnusów. Myślę, że to co się stało i nagłośnienie sprawy z obozem w Chojnicach, na którym zginęły dzieci spowoduje zaostrzenie wielu procedur. Z całej tej sytuacji związanej z nawałnicą na pewno należy wyciągnąć wnioski. Strażacy nauczyli się wielu rzeczy, a szczególnie strażacy ochotnicy, którzy w normalnych warunkach nie pracuje z piłami na wysokości. To jest nasza domena i my to robimy. Natomiast jak pracowało 12 ekip to już się nie dało im nie dać pracować. Widziałem jak bardzo sprawnie i bardzo szybko strażacy nauczyli się podejmować decyzje i bardzo szybko działać. Na pewno dla nas jest to wielka lekcja. Będziemy przygotowywali większe analizy, materiał poglądowy i na pewno na sesji

na której będziemy mówili na temat podsumowania zeszłego roku takie materiały też zostaną przedstawione. W związku z tym, iż kosztowało nas to zużycie sprzętu, są potrzeby różnych serwisów, napraw, wymiany, bieżącego utrzymania obiektu na pewno zwrócimy się z prośbą do Wysokiej Rady o jakieś wsparcie. Mamy pewne problemy w zakresie funkcjonowania bieżącego. Sytuacja kryzysowa spowodowała, że pewne rezerwy środków finansowych w państwie zostały przekierowane gdzie indziej i coraz trudniej jest otrzymać wsparcie na bieżące funkcjonowanie.”

Pkt 14. Informacja o stanie środowiska naturalnego na obszarze Powiatu Żnińskiego wraz z analizą stanu oraz działań ochronnych wód jezior w regionie Pałuk.

Informacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy o stanie środowiska Województwa Kujawsko – Pomorskiego i Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet poinformowała, że w materiałach sesyjnych Radni otrzymali stosowną informację. Następnie poprosiła o kilka słów wprowadzenia.

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Pan Wiesław Rumel przedstawił informację o stanie środowiska naturalnego na obszarze Powiatu Żnińskiego wraz z analizą stanu oraz działań ochronnych wód jezior w regionie Pałuk stanowiącą *załącznik nr 10* do protokołu.

Radny Wojciech Szczęsny zapytał, czy można podjąć jakieś działania, żeby ograniczyć ilość zasypywanych śródpolnych oczek wodnych? Rozpoczęła się budowa drogi ekspresowej S-5 i coraz częściej widać, że rolnicy wykorzystują ten piach do zasypywania. Następnie zapytał, czy dobrze zrozumiał, że teraz rada gminy będzie mogła także odwołać dany pomnik? Na zakończenie wyraził zadowolenie z faktu, iż w sprawozdaniu pokazana jest pewna ścieżka dotycząca jezior w powiecie. „Na pewno każdy powie, że Pałuki to kraina ponad 100 jezior, ale przyznam, że od pewnego czasu staram się nie jadać ryb z naszego terenu, bo to po prostu strach.” Z przedmiotowych sprawozdań wynika, że nasze jeziora są zanieczyszczone. W związku z tym zapytał, czy istnieje możliwość, aby na powierzchni chociażby kilku hektarów przy jeziorach robić kanały, sadzić wierzby, czy inne rośliny mające właściwości oczyszczania?

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Wiesław Rumel powiedział, że właścicielem jezior jest marszałek i w imieniu marszałka jeziorami zarządza

Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku, dlatego nie można robić czegoś na nie swojej własności. Dodał, że jezioro to nie tylko lustro wody, ale również pasy nadwodne mające nawet kilkanaście hektarów, które również należą do marszałka. Jeżeli forma własności nie będzie do końca uregulowana, nie możemy nic na tym terenie zrobić i dalej będzie tak jak jest.

Naczelnik Wydziału Monitoringu Środowiska Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Pan Jacek Goszczyński powiedział, że zadane pytanie jest bardzo celne. Na terenie Powiatu Żnińskiego jest jeden OSN, który obejmuje Jezioro Biskupińskie i Jezioro Gąsawskie. Jak do tej pory na terenie Polski działania związane z OSN były działaniami miękkimi. Miały przede wszystkim godzić interes rolników i tylko ich dyscyplinować nie wywołując problemów społecznych. W związku z tym, że Komisja Europejska nacisnęła na nasz kraj, bo nie wywiązaliśmy się w dostateczny sposób z wdrażania OSN, prawdopodobnie od przyszłego roku cały kraj zostanie objęty OSN. Jednym z działań będzie odtworzenie, czy budowa stref buforowych, które miałyby zabezpieczyć spływy powierzchniowe trafiające do naszych jezior. Z uwagi na intensywne rolnictwo jeziora żnińskie są szczególnie narażone na eutrofizację z tego źródła. Jeżeli Polska zdecyduje się na przyjęcie obszaru całego kraju jako OSN, to takie działania zostaną prowadzone. Strefy buforowe, zamykanie obiegu wody w krajobrazie rolniczym jest jednym z istotnych elementów, który jednocześnie ma chronić ISM i przywracać wartości przyrodnicze terenów nadwodnych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet powiedziała, że jeżeli chodzi o oczka wodne to „w zasadzie ludzie zasypują je na własną rękę. Mało tego likwidują też rowy, kładą węże, które może jakąś rolę spełniają, ale na pewno przy dużych opadach wody nie spełniają roli rowu. Troszeczkę w kierunku zaprzestania tego procederu podziałał obowiązek tzw. zazielenienia, czyli utrzymania obszarów proekologicznych w gospodarstwie. Ale i tutaj ustawodawca dał furtkę, bo rolnik może likwidować oczka, może likwidować krzewy śródpolne, a w to miejsce zasieje na dwa miesiące poplon dwuskładnikowy i w ten sposób załatwi temat, ale nie załatwi w ogóle ochrony przyrody. Warto byłoby może skorzystać z wzorców, które trochę widać w Wielkopolsce, a które przyszły wraz z zaborem pruskim, że sadzono pasy śródpolne, zadrzewienia, zakrzewienia. Zatrzymuje to erozję wietrzną, nie powoduje wywiewania warstwy urodzajnej gleby. Na naszym terenie raczej się między likwiduje i tzw. krzaki wyrywa. Niestety jest to broń obusieczna i jak przychodzi troszeczkę takiej suchej pory z wiatrem okazuje się, że nagle moja gleba jest wywiana do sąsiada, albo na moje uprawy nawiało 10 cm gleby od sąsiada. Warto byłoby, żeby pojawiły się jakieś programy. Myślę, że może w związku z tymi OSN pojawią się jakieś środki finansowe na tworzenie pasów śródpolnych chroniących naszą glebę przed wywiewaniem, ale przede wszystkim stanowiące miejsca lęgowe dla ptactwa, bo te nasze ptactwo jeszcze trochę nie

będzie miało gdzie się podziać, a one też w przyrodzie mają swoją rolę. Wystarczy wyjechać chociażby do Niemiec, czy Holandii, gdzie są przepiękne pasy śródpolne krzewów, drzew i rolnictwo jest na wysokim poziomie, ale świadomość ekologiczna społeczeństwa jest po prostu inna niż nasza. Życzymy sobie, żeby w ślad za techniką w rolnictwie również szła świadomość ekologiczna.”

Radny Maciej Wysocki stwierdził, że niestety panuje teraz moda na czystą zieloną trawę, czyste zielone brzegi i bardzo często przy ośrodkach wypoczynkowych stosuje się na to skuteczny środek roundup, który zawiera substancje czynną glifosat, który jest środkiem rakotwórczym. Również rowy często są utrzymywane za pomocą roundupu, czyli ten glifosat dostaje się też do wody. W związku z tym zapytał, czy jest w tym kierunku prowadzony jakiś monitoring. Rozwijająca się turystyka, o którą też tak bardzo zabiegamy również zaczyna wpływać na zwiększoną zawartość tego związku w przyrodzie.

Naczelnik Wydziału Monitoringu Środowiska Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Pan Jacek Goszczyński wyjaśnił, że „jednym z elementów jest badanie w trakcie monitoringu wód tzw. substancji priorytetowych i szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego. Jest ponad 39 środków nowych bardzo oryginalnych, ale wśród nich jest również grupa pestycydów, herbicydów używanych w rolnictwie. Jak do tej pory nie notujemy przekroczenia wartości normatywnych, one są oczywiście zgodne z ramową dyrektywą wodną. Obowiązujące stężenia są naprawdę bardzo restrykcyjne. W tej chwili monitoring chemiczny w większości naszych wód w odniesieniu do używanych w rolnictwie substancji nie powinien powodować niepokoju. Proszę zwrócić również uwagę, że w tej chwili te substancje są mniej szkodliwe niż w latach 70-tych. Używane są w mniejszych stężeniach chemicznych, ulegają szybciej rozkładowi i nie pozostawiają produktów ubocznych. Wycofanie DBT, które miało miejsce parę lat temu nadal pozostawiła ślad w naszych wodach, czy w glebach. W tej chwili środki, które są stosowane tego rodzaju problemów, nie przysparzają.”

Radna Jadwiga Mateńko uważa, że musi być jaki balans między ekologią i ochroną środowiska, a rolnictwem, które jest zmuszone w swojej produkcji używać dużo chemii. W chwili obecnej jest naprawdę nieporównywalny skład tych środków do lat poprzednich. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopłaca rolnikom do produkcji rolnej, ale do tych dopłat są obwarowania i ze strony stosowania środków chemicznych i od strony nawet utrzymania rowów melioracyjnych, oczek wodnych i kęp śródpolnych. Jeżeli ktoś we wniosku obszarowym w pewnym roku pokaże, że elementem proekologicznym jest oczko wodne, rów czy drzewo to jest to zaznaczone i nie można potem sobie tak tego zlikwidować na własną rękę, bo pociąga to za sobą konsekwencje finansowe. Każdy rolnik, który wykonuje chemiczne opryski na swoich polach musi posiadać atestowany sprzęt, który co

dwa lata musi mieć przegląd, musi dysponować świadectwem ukończenia kursu ochrony środowiska. Bardzo rygorystyczne są również przepisy unijne, jeżeli chodzi o dobór środków chemicznych. Wycofano bardzo dużo substancji czynnych, które były I,II, klasy toksyczności. Są środki bezpieczniejsze i świadomość wśród rolników jest zupełnie inna. „Każdy rolnik musi posiadać notes, w którym zapisuje każdy oprysk na danej działce, jaka była pogoda i ile zastosował preparatu. Na pewno zdarzają się sytuacje, że ktoś tego nie przestrzega, ale proszę mi wierzyć rolnicy ci duzi to są świadomi rolnicy, a tych małych jest coraz mniej. Na pewno musimy chronić środowisko. Całe nasze życie też ma ogromny wpływ na środowisko, które nas otacza my też możemy rękę przyłożyć w mniejszym lub większym stopniu do ochrony środowiska.”

Radny Stefan Firszt powiedział, że „nie można z jednej strony mówić, że rolnictwo świadomie niszczy środowisko. Natomiast trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że na rolnictwo są nałożone pewne rygory. Dzisiejsze rolnictwo nie jest takie samo jak to co 20 lat temu. Są stosowane o wiele większe dawki nawożenia ochrony roślin i bardzo dobrze, że te ograniczenia zostały wdrożone. Nie należy wszystkiego personalizować i sprowadzać do rolnictwa, bo każde działanie człowieka niszczy środowisko i należy to ograniczyć. To nie są wysiłki jednego człowieka. Powinien być odpowiednio zintegrowany system tej ochrony i ja nie widzę czasami jakiejś spójności w działaniu naszych władz centralnych. Najpierw robi się akcję propagandową w jakimś kierunku, a za chwilę się z tego wycofuje. Raz są modne wiatraki potem nie, raz są modne elektrownie wodne potem nie, itd. Wydaje się jakieś rozporządzenia, które są normujące, ale zawsze jest ileś klauzul dopuszczalnych, że można w szczególnych przypadkach od tego odstąpić i zawsze ktoś będzie z tego korzystał. Niemcy, jak postavili na wiatraki to są zdecydowani. Wiadomo, że z wiatraków będzie energia droższa, ale konsekwentnie z nich korzystają, a nas najpierw była dotacja, a jak się potem okazało, że to za dużo kosztuje to się z tego wycofano. Muszą być prowadzone działania długofalowe i musi za tym iść edukacja. U nas jak się okazało, że mamy smog to właściwie w ciągu pół roku podjęto rozporządzenia prawne, że wycofuje się ze sprzedaży jakiś węgiel. Nie pomyślano o tym, że ileś tysięcy ludzi wprowadzi się w stan ubóstwa, bo ich na nic innego nie stać jak tylko na ten węgiel. I pewnie znowu będzie to jakiś tylko okres przejściowy, bo przecież ludzie czymś palić muszą i za chwilę rząd się z tego wycofa. Mówimy o tych oczkach wodnych, ale powiedzmy sobie uczciwie, że nie było ileś lat deszczu, wszyscy stwierdzili, że do niczego one nie będą potrzebne i można je zasypać. Gmina Dąbrowa włożyła już kolejne nakłady pewnych środków i pogłębiają zbiornik wodny w Szczepanowie, w Szerokim Kamieniu, w Słaborzewie i są na etapie negocjacji z Lafarge Holding, żeby dla wody jurajskiej utworzyć jakąś przepompownię. Chcą ją m.in. dostarczyć w szczepanowskie lasy. Nie sądzę, żeby gmina zrobiła to z własnych środków, bo ich na to

nie stać, ale jakieś pieniądze do pozyskania z zewnątrz po prostu są i tak samo każda gmina mogłaby utworzyć ileś dołków, ileś rowów, żeby można było te wody gdzieś poprowadzić. Sądzę, że jakby ktoś chciał się w ten system prawny zagłębić, to wejdzie w las, który jeszcze stał zanim go wichura powaliła.”

Radny Piotr Sadowski powiedział, że „jeżeli chcemy widzieć w Polsce rowy holenderskie i taki sam sposób regulacji wodą na rzecz rolnictwa i nie tylko jak w Niemczech to musimy zobaczyć, że u nas jest chaos, jeżeli chodzi o instytucje za to odpowiedzialne. Spółki wodne przez lata działały, a później zrodził się pomysł, że to zadanie ma przejąć samorząd co nie do końca wyszło. W przedmiotowym sprawozdaniu można nawet wyczytać, że płatność jest nieregularna, składki od wielu lat nie są podnoszone, a przecież to wymaga pieniędzy. Brakuje rzeczywiście fachowego i mądrego działania, które jest nastawione na plany wieloletnie, a nie na jakieś czasowe ruchy. W tym sprawozdaniu trochę mi zabrakło porównania działań władz samorządowych naszego powiatu na rzecz ekologii, na rzecz zwalczania smogu. Wiem, że część gmin rzeczywiście podjęła ten temat, ale w tym sprawozdaniu warto byłoby to umieścić. W jakim zakresie poszczególne gminy podeszły do tego tematu, bo to byłoby mobilizujące w takiej pewnej rywalizacji, co my rzeczywiście robimy. Zgadzam się z radnym Stefanem Firszt, że polityka przeciw smogowa powinna być polityką długofalową, obraną na jeden kierunek od wielu lat, a tego nie ma, bo pamiętam te czasy jeszcze nie tak dawno jak instalacje olejowe, gazowe powstawały tylko dlatego, że była dotacja do tego nośnika ciepła. Jeżeli taki ruch byłby podtrzymany to dzisiaj nie byłoby tego problemu. Trwało to dosłownie 5 lat i nic z tego nie wyszło, czyli ciągłość i polityka długofalowa kłania się naszemu ministerstwu środowiska itd. Natomiast, jeżeli my się tego nie doczekamy to chociaż wymagajmy trochę od samorządów, niech w tym sprawozdaniu pojawi się co dany samorząd zrobił w tym kierunku. A wracając do rowów to rolnicy trochę sami na siebie kręcą bat, bo najpierw w okresie newralgicznej suszy przewidywali, że będzie trzeba nawadniać pole deszczownią, a teraz kiedy poziom wody gruntowej się podniósł to część tych oczek wodnych znika, a retencja wody przez te oczka była przecież podtrzymywana na właściwym poziomie.”

Naczelnik Wydziału Monitoringu Środowiska Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Pan Jacek Goszczyński omówił Informację Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy o stanie środowiska Województwa Kujawsko – Pomorskiego i Powiatu Żnińskiego stanowiącą **załącznik nr 11** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Polityki Ekologicznej i Obszarów Wiejskich Radna Jadwiga Mateńko powiedziała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową informację.

Pkt 15. Informacja Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego o działalności Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski poinformował, że w materiałach sesyjnych Radni otrzymali stosowną informację. Następnie poprosił o kilka słów wprowadzenia.

Pan Jerzy Nowak Komendant Powiatowy Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego przedstawił informację o działalności Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego stanowiącą **załącznik nr 12** do protokołu. Następnie zwrócił się z prośbą o ewentualne wsparcie finansowe na statutową działalność Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego.

Pan Lech Szczepański Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Rybackiej powiedział, że „powodem tak niskiej aktywności strażników społecznych jest fakt, że straż nie jest wyposażona ani w środki techniczne ani nie jest wspierana przez OPZW w Bydgoszczy. Organizacją na wniosek, której została powołana społeczna straż rybacka była OPZW w Bydgoszczy i co do zasady straż społeczne, które działają w województwie kujawsko – pomorskim, a jest ich 19, są wspierane przez OPZW poprzez np. zakup łodzi motorowych czy też wsparcie przy zakupie paliwa, wyposażenia typu latarka, noktowizory, a czasami również samochody. Ze strony Państwowej Straży Rybackiej proponuje panu komendantowi współpracę z wykorzystaniem naszego sprzętu, czyli wspólne patrole. Już od września zakładamy intensywną współpracę z zaangażowaniem również sprzętu i osób, które są zatrudnione w Polskim Związku Wędkarskim w Bydgoszczy. Myślę, że ilość tych wspólnych patroli będzie dużo większa niż do tej pory. Podstawą współpracy pomiędzy strażami jest plan współpracy. W przyszłym roku w miesiącu styczniu odbędzie się podsumowanie przedmiotowej współpracy, z której na pewno zostaną wyciągnięte wnioski. Poza tym w ramach nadzoru sprawowanego przez Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego na koniec IV kwartału przeprowadzę kontrolę Społecznej Straży Rybackiej, aby sprawdzić jak funkcjonuje od strony formalno – prawnej. Co roku Państwowa Straż Rybacka organizuje wspólne szkolenia i ćwiczenia dla strażników społecznych straży rybackich, po to aby ich wiedza merytoryczna była na odpowiednim poziomie. Jeżeli chodzi o społeczną straż rybacką uważam, że dobrze się stało że ona istnieje. Przede wszystkim pełni rolę prewencyjną wobec tych osób, które do tej pory naruszały przepisy ustawy o rybactwie śródlądowym, które uprawiały proceder kłusownictwa wędkarskiego czy też rybackiego. Sam fakt, czyli sama świadomość, że powstała taka jednostka dla wielu ludzi jest takim dzwonkiem

ostrzegawczym. Mam nadzieję, że zostanie wyposażona w odpowiednie środki techniczne i że wsparcie ze strony organizacji wędkarskich będzie dużo większe. Być może również z Państwa strony da się coś zrobić i w jakiś sposób udzielić wsparcia. Okresem, który będzie najlepiej oceniał funkcjonowanie straży będzie przyszły rok, kiedy ta straż już okrzepnie, a strażnicy będą mieli większe doświadczenie i być może lepsze wyposażenie techniczne.”

Przewodnicząca Komisji Polityki Ekologicznej i Obszarów Wiejskich Radna Jadwiga Mateńko powiedziała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową informację.

Radny Stefan Firszt powiedział, że fakt, iż Komendant Społecznej Straży Rybackiej nie ma za wiele zapisane w kartotekach może z jednej strony świadczyć o skuteczności strażników, ale może z drugiej strony świadczyć o tym, że nie ma kogo ścigać, bo nie ma ryb w jeziorach. Jeżeli chodzi o dofinansowanie to uważam, że jak ma coś funkcjonować to musi być odpowiednio wyposażone, doposażone, a żeby tak było to trzeba to sfinansować. Nasuwa się tylko pytanie, kto ma to finansować, ponieważ strzeżenie mienia właścicieli czy też dzierżawcy jezior jak i wód PZW. Jak ktoś dzierżawi jezioro i czerpie z niego korzyści to jemu powinno zależeć na tym, żeby ktoś mu tego mienia pilnował. Jeżeli nie chce finansować straży to niech sobie wynajmie ochroniarzy. Właściwie to z tych dwóch źródeł powinny być dofinansowania, żeby ta straż jakoś funkcjonowała.”

Pkt 16. Odpowiedzi na interpelacje.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk w pkt 6 udzielił odpowiedzi na interpelacje.

Pkt 17. Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Stefan Firszt stwierdził, że „sesja Rady Powiatu nie jest od tego, aby wysłuchiwać o sytuacji jaka jest pomiędzy Starostą Żnińskim a Burmistrzem Żnina. Jeżeli Gmina Żnin ma problemy ze Starostą Żnińskim niech złożą formalną skargę na niewłaściwe załatwienie tematu, a nie na sesji Rady Powiatu w Żninie cytują swoje wystąpienia. Nie to jest przedmiotem obrad rady powiatu i takie sytuacje nie powinny mieć miejsca. W takim przypadku przewodnicząca rady powiatu powinna tego typu konwersacje ukrócać, żebyśmy nie musieli tego wysłuchiwać, bo mamy się zajmować sprawami merytorycznymi.”

Pkt 18. Zakończenie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski stwierdził, że został wyczerpany porządek obrad XXII sesji Rady Powiatu w Żninie i podziękował za przybycie. Następnie ogłosił zakończenie obrad XXII sesji Rady Powiatu w dniu 8 września 2017 roku o godz. 14⁰⁰.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Izabela Jabłońska – podinspektor Biura Rady i Zarządu Powiatu w Żninie.

Przewodniczący Rady

Józefa Błajet